

Lukáš Reitinger, *Vratislav. První král Čechů*, Argo, Praha 2017, ss. 535

Znaczenie oraz wkład obszernej książki młodego brneńskiego historyka Lukáša Reitingera należy przedstawić w szerszym kontekście czeskiej, a w niektórych momentach także polskiej i niemieckiej historiografii. Już długi okres panowania Wratysława II, od stycznia 1061 do stycznia 1092 r., powinien przyciągać uwagę historyków, nawet jeśli nie doszłoby do jego królewskiej koronacji. Pewien przełom jakościowy w rozwoju ziem czeskich sygnalizuje bowiem budowa romańskiej bazyliki św. Wita, założenie egzymowanej kapituły św. Piotra i Pawła na Wyszehradzie, odnowienie biskupstwa na Morawach z siedzibą w Ołomuńcu lub też nadanie przywilejów ludności mieszkającej *in suburbio Pragensi* przy kościele św. Piotra (ujęte w dokumencie Sobiesława II i późniejszych przywilejach). Kronikarz Kosmas przybliży dynamikę stosunkowo pomyślnego rozwoju społeczeństwa czeskiego aż do pierwszej ćwierci XII w., w porównaniu z nieco sceptycznym tonem historyografa Krystiana z końca X w. Wspomniane wydarzenia, jak i wspaniałe kodeksy związane z koronacją Wratysława pozostawały jednak raczej odosobnionymi zjawiskami bez docenienia ich innowacyjnych wartości. Przy ocenie tamtego okresu, historycy długo ograniczali się do poglądów wyrażonych przez Václava Novotného, który postrzegał Czechy pod panowaniem Wratysława jako raczej zamknięty świat, w którym dochodziło tylko do kłótni między braćmi o zakres władzy i gdzie jedynie „zwolna” podnosił się poziom kulturalny. O ówczesnej dramatycznej walce w Europie i Rzeszy o tzw. spór o inwestyturę, w Czechach mało kto miał wiedzieć, mniemał Novotný, ale podkreślał również, że sam Wratysław w ramach konfliktu na obszarze niemieckim wyróżniał się jako wyjątkowo wierny wasal cesarza Henryka IV (w odróżnieniu od rzekomo chciwych i zdradzieckich książąt niemieckich). Zresztą, w tym punkcie zgadzali się z nim także niemieccy autorzy; stosunek Rzeszy

i Czech jawił się więc jako „idealny” (choć także Wratysław domagał się niemałego wynagrodzenia za niszczycielskie wyprawy swych wojsk)¹.

Stopniowo jednak dochodziły nowe impulsy, dzięki którym można bardziej docenić erę Wratysława. Wydawca *Roczników pegawskich* – Hans Patze w 1963 r. skupił się na Wratysławie jako wybitnej postaci, z którą był związany wzrost znaczenia rodu z Grójca, przede wszystkim Wiprechta², który miał być autorem koncepcji koronacji Wratysława w nawiązaniu do królewskiej godności jego przodka Bouga. Choć nieco tajemnicze imię Boug przyciąga uwagę badaczy szukających w nim śladów pogańskich bogów, to ukrywa się pod nim zapewne jeden z czeskich albo polskich Bolesławów. Rostislav Nový³ nawiązał do uwagi Patzego i połączył ideę królestwa Wratysława ze *Sclavinią* z czasów Bolesława Chrobrego. Godność królewska miała zostać nadana Wratysławowi w ceremonii przypominającej nadanie korony Bolesławowi Chrobremu w 1000 r. przez Ottona III. Jednak *Sclavinia* z roczników ottońskich nie była aż tak wyraźną koncepcją polityczną, a źródła dotyczące 1000 r. przedstawiają wyjątkowe wyróżnienie Bolesława przez cesarza, ale nie jego wywyższenie na króla. Bolesław stał się wprawdzie potężnym królem, ale z punktu widzenia cesarskich ideologów tylko „ze szkodą dla Rzeszy”. (Reitinger jednak zaznacza, że tradycja o Bolesławie Chrobrym w Czechach była pozytywna, opierała się bowiem na legendach św. Wojciecha; ten punkt widzenia miał wpłynąć na Kosmasa i jego zamianę Chrobrego na Mieszka I).

Na potrzebę głębszej ideowej analizy źródeł wskazał Pavol Černý, który w 2001 r. włączył się do dyskusji nad *Kodeksem wyszehradzkim*. Królewska ideologia jest w niej reprezentowana w sposób konserwatywny, jak to zresztą odpowiadało światopoglądowemu poziomowi obszarów bawarskich⁴. W moim studium o Wratysławie II tematem była relatywizacja stereotypów interpretacyjnych oraz poszukiwanie szerszych typo-

¹ Polityka Wratysława „(...) nawet jeśli ma być zyskowna, nie jest obliczona na zysk, jest to polityka pryncypialna (...)”, był przekonany V. Novotný, *České dějiny. Dílu I. část 2. Od Břetislava I. do Přemysla I.*, Praha 1913, s. 318.

² H. Patze, *Die Pegauer Annalen, die Königerhebung Wratislaws von Böhmen und die Anfänge der Stadt Pegau*, Jahrbuch für Geschichte Mittel – und Ostdeutschlands 12 (1963–1964), s. 62.

³ R. Nový, *Královská korunovace Vratislava II.*, Numismatické listy 43 (1988), s. 129–142; tenże, *Český král Vratislav II.*, [w:] *Královský Vyšehrad. Sborník příspěvků k 900. výročí úmrtí prvního českého krále Vratislava II. (1061–1092)*, Praha 1992, s. 11–24.

⁴ P. Černý, *Kodex vyšehradský, „korunovační charakter“ jeho iluminované výzdoby a některé aspekty „politické teologie“ 11. století*, [w:] *Královský Vyšehrad 2, Sborník příspěvků ke křesťanskému miléniu a k posvěcení nových zvonů na kapitulním chrámu sv. Petra a Pavla*, red. B. Nechvátal, J. Kotous, J. Huber, Kostelní Vydří 2001, s. 32–56; tenże, *Evangelistaž zábrdovický a Svatovítská apokalypsa*, Praha 2004.

logicznych kontekstów europejskich⁵. W dość sztywny sposób bywa do dziś przedstawiana władza monarsza („państwowe poddaństwo”). Jednak rządy Wratysława były od samego początku kształtowane przez stosunkowo wyraźną „polityczną kulturę elit”, co symbolizuje historia „szlachetnego rycerza Benedy”. Nie widziałbym w tym opóźnienia (czy osłabienia państwa), ale raczej forsowanie zasady pluralistycznej, co można obserwować również w wydarzeniach politycznych na terenie Rzeszy (postawy reformatorskie możnych szwabskich, protesty urażonej saskiej szlachty, *patarie* w Mediolanie). Podczas gdy nieco bojaźliwy Spitygniew II (1055–1061) próbował sam uosabiać jednoczący autorytet św. Wacława (*imitatio*; jako symbol władzy dobrze do tego pasowała mitra), pewny siebie Wratysław promował siebie jako panującego o ponadnarodowych horyzontach. Już Eduard Mikušek podał w wątpliwość tezę o zależności Wratysława względem Henryka IV⁶; szczególny stosunek obu władców można interpretować jako specyficzne „rycerskie” porozumienie, pierwotnie jeszcze szerszej grupy władców, wypływające z poniżenia doznanego podczas tragedii harzburskiej (1074)⁷, przy czym Henryk IV nie zachowywał się w czeskich ziemiach jako senior (Czechy nie były komorą Rzeszy). Drugie takie porozumienie dotyczyło wyprawy rzymskiej Henryka IV. Polityka Wratysława uwzględniała także zabezpieczenie będącej w stagnacji Polski poprzez małżeństwo jego córki Judyty, co razem z innymi okolicznościami mogło motywować jego zainteresowanie tytułarnym odnowieniem korony polskiej, być może dla zakładanego wnuka (ale śmierć Judyty wyrwała Władysława Hermana spod wpływu praskiej rodziny)⁸.

Lukáš Reitinger przystąpił do wieloletnich studiów nad Wratysławem II pod kierunkiem Martina Wihody. Położył nacisk na ostatnie lata władzy Wratysława, kiedy zaczął rysować się kryzys sukcesyjny. Swoją pierwszą pracę dotyczącą tego tematu poświęcił interpretacji „polskiego trybutu” u Kosmasa⁹, następnie w pełni

⁵ V. Vaníček, *Vratislav II. (I.). První český král*, Praha 2004.

⁶ E. Mikušek, *Ideové pojetí vztahu českého státu k říši německé v dílech dějepisců 10. a 11. století*, Sborník historický 26 (1979), s. 5–59.

⁷ T. Zotz, *Präsenz und Repräsentation. Beobachtungen zur königlichen Herrschaftspraxis im hohen und späten Mittelalter*, [w:] *Herrschaft als soziale Praxis*, Hrsg. A. Lüdtke, Göttingen 1991, s. 194.

⁸ Inne okoliczności to tradycja Korony Polskiej, bierność Rzeszy, osłabienie prestiżu polskiego władcy i wymuszony trybut, V. Vaníček, *Polský královský titul Vratislava II. (tradice, kontinuita a inovace v 11. století)*, [w:] *Gnieźnieńskie koronacje królewskie i ich środkowoeuropejskie konteksty*, red. J. Dobosz, M. Matla-Kozłowska, L. Wetesko, Gniezno 2011, s. 141–174.

⁹ Reitinger w kilku artykułach wyjaśnia, co miał na myśli Kosmas stwierdzając, że Brzetysław I podporządkował Polskę (*subiugare*). Kronikarz interpretował w ten sposób niedawne wprowadzenie trybutu w 1054 r., w którym pośredniczyła Rzesza (jako zadośćuczynienie za księstwo wrocław-

wykorzystał dzisiejsze możliwości naukowe pracując w archiwach w Monachium oraz istotnym dla Przemyślidów Pegau¹⁰. Przy tematycznym rozplanowaniu książki autor przyjął za wzór biografię Ludwika IX autorstwa Le Goffa, tzn. podział na trzy „uporządkowane obszary problemowe” – historia polityczna, interpretacja źródeł z epoki i reprezentacja majestatu władcy. Jednak, jak sam autor zaznacza, Wratysław był w porównaniu z Ludwikiem IX człowiekiem „innych miejsc i czasów”. Konstrukcyjnie książka podzielona jest na pięć części (Wstęp, Labirynt Kosmasa, Wyszehrad i inne wspomnienia, Zagraniczna sława króla, Podsumowanie).

W części wprowadzającej autor skrótowo zarysowuje rozwój wyobrażeń o Wratysławie i przedstawia czytelnikom dzieje rodu Przemyślidów z szeregiem uwag (uznaje imiona synów Brzetysława I, łącznie z imionami Spitygniewa i Wratysława jako przejaw historyzmu, akceptuje zmianę poglądu na pozycję majątkową dobrze urodzonych). Zbyt szczegółowo przedstawia natomiast zarys sytuacji politycznej w drugiej połowie XI w.

W rozdziale o kronice Kosmasa autor podsumowuje znaną wrogość kronikarza względem Wratysława, którą podzielała część tamtejszego społeczeństwa. Pytaniem jest jednak, czy rzeczywiście Wratysław był bardziej despotyczny niż poprzedni czescy władcy czy przeciwnie, nie przejawia się tu większa elastyczność społeczeństwa (na którą Wratysław reagował forsowaniem swoich celów „przebiegle”, ale nie brutalnie). Za staranny można uznać wykład Reitingera o statusie cesarskiego dokumentu konfirmacyjnego dla biskupa Jaromira z 29 maja 1086 r. w kronice Kosmasa. Kronikarz zmienił miejsce wydania z Ratzybony na Moguncję, aby mu nadać bardziej istotny charakter postanowień całego synodu¹¹.

Czeskiej historiografii umknął natomiast dokument arcybiskupa Trewiru Egilberta, zapisany w późniejszym kodeksie dyplomatycznym, który potwierdza jego pobyt w Trewirze dnia 16 czerwca 1085 r. (nie mógł być wtedy w Pradze). Wydaje się zatem

skie); strona czeska dość szybko zaczęła to postrzegać jako podporządkowanie Polski Czechom, por. L. Reitinger, „*Census de terra Polonie“ a přemyslovská svrchovanost nad Polskem*, Časopis Matice moravské 128 (2009), s. 473–492.

¹⁰ L. Reitinger, *Nekrologia kláštera Pegau. Pozapomenuté svědectví o Přemyslovcích (nejen) Kosmova věku*, [w:] *Proměna středověčného Evropy raného a vrcholného středověku*, red. M. Wihoda, L. Reitinger, Brno 2010, s. 372–415.

¹¹ Podobnie jak David Kalhous również Reitinger odrzucił próbę Dariusza A. Sikorskiego uznania tego dokumentu oraz jego opisu w kopiariuszu arcybiskupstwa mogunckiego za późniejszy falsyfikat. Sikorskiemu chodziło o zaprzeczenie istnienia czeskiej władzy w Krakowie w X w., na którą kładł nacisk kronikarz Kosmas (w ramach sąsiedzkiej czesko-polskiej rywalizacji), zob. D.A. Sikorski, *Początki Kościoła w Polsce*, Poznań 2012, s. 76–81.

prawdopodobne, że cesarz koronował Wratysława również dopiero w 1086 r., na Wielkanoc w Ratzbonie, jak można interpretować informacje z kroniki prowadzonej w St. Gallen. Koronację w Moguncji wymieniają tylko kroniki z Rzeszy, będące pod wpływem ulubionego Kosmasa (V. Novotný przypuszczał, że chociaż rdzeń tej informacji znajduje się w rocznikach klasztoru w Altzelli, ale Reitinger pokazał, że ta opowieść została przejęta z kroniki Přibíka Pulkavy z Radenína).

W trzecim rozdziale Reitinger omawia instytucje kościelne, które zostały ufundowane przez Wratysława II (ewentualnie odnowione lub obdarowane). Istotnymi okolicznościami ku temu były działania Przemysłidów pokolenia Wratysława związane ze sporządzaniem dokumentów (książę Otton Piękny dla Hradiska). W związku z tym, Reitinger zakłada podobne (choć na podstawie fragmentarycznych informacji) wydanie dokumentów przy fundacji (odnowieniu) biskupstwa morawskiego. W odniesieniu do powrotu słowiańskich zakonników do Sazavy oraz wysokiej pozycji opata Božetěcha autor koryguje idee Wihody o arcybiskupim i królewskim programie Wratysława, opartym na tradycji cyrylo-metodiańskiej¹². Chociaż, jak sądzę, państwo czeskie bez korony i paliusza zbyt nie ucierpiało (osiągnęło je w dojrzałszej fazie, z lepszą ich akceptacją), powinniśmy tutaj doceniać identyfikacyjny „słowiański” i chrześcijański historyzm (który wrócił potem w XIV w., nawet w dziele Karola IV). Reitinger rzuca śmiałą interpretację bulli Grzegorza VII z 1080 r., że oskarżenie Wratysława o kontakt z ekskomunikowanymi dotyczyło zwolenników „herezji metodiańskiej”.

Zapis o śmierci Bolesława II Śmiałego w nekrologu klasztoru ostrowskiego, dyskutowany przez polskich autorów, Reitinger przekonująco wiąże jedynie z udziałem jego siostry, wpływowej królowej Swatawy. Na przykładzie klasztoru opatowickiego udowadnia następnie kult św. Wawrzyńca, którego „rękę” przywiózł z Rzymu Wiprecht z Grójca. Pytaniem jest jednak, czy patrocinium św. Wawrzyńca na Wyszehradzie nie był starszej daty (był on np. „patronem” zwycięstwa w bitwie na Lechowym Polu w 955 r., z udziałem czeskich wojsk). Reitinger patrocinium kapituły na Wyszehradzie uzasadnia dla czasów Wratysława i to ze św. Pawłem i św. Klemensem (obok innego kościoła św. Klemensa). Z punktu widzenia kościelnych konwencji trudno jednak wyobrazić sobie projekt arcybiskupstwa na Wyszehradzie, któremu by podporządkowano biskupów praskich przy kościele św. Wita, przytoczone zagraniczne przykłady nie oddają trafnie rzeczywistej sytuacji w Pradze.

¹² M. Wihoda, *Sázavský klášter v ideových souřadnicích českých dějin 11. století*, [w:] *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, red. P. Sommer, Praha 2006, s. 237–250; tenże, *Pražské arcibiskupství svatého Vojtěcha*, [w:] *Kościoł w monarchiach Przemysłidów i Piastów*, red. J. Dobosz, Poznań 2009, s. 205–218.

W ramach analizy zapisów dyplomatycznych i narracyjnych związanych z kapitułą wyszehradzką w XI i XII w. Reitinger nawiązuje m.in. do studiów Zdenki Hledíkovéj oraz Marii Bláhovéj. Autora kroniki Kanonika wyszehradzkiego przenosi do kapituły praskiej ale poświęca także uwagę kanonii wyszehradzkiej. To tutaj bowiem powstała „redakcja wyszehradzka” kroniki Kosmasa (rękopis strasburski z przełomu XII i XIII w.), która pomijała ostrą krytykę Wratysława i skupiała się bardziej na dziejach kościoła. Ślady pierwotnej tradycji wyszehradzkiej niesie także *Cronica Boemorum* kanonika brunszwickiego u św. Błażeja¹³. Ufundowanie *monasteria* na Wyszehradzie tradycja ta datuje na rok 1067, a jego wyświęcenie na 1079 r., co Reitinger uważa za wiarogodne. Przywilej Luciusza II (1144) autor łączy z sytuacją, kiedy liczne instytucje kościelne (głównie we Włoszech) musiały sprostać konsekwencjom potępienia antypapieża Klemensa III; właśnie ten tymczasowo uznawany papież prawdopodobnie wcześniej potwierdził zakończenie tworzenia kapituły wyszehradzkiej. Kapituła wyszehradzka widocznie zachowała sobie pieczęć swojego fundatora.

Reitinger przedstawia interesujące rozwiązanie przypuszczeń dotyczących pozycji Wyszehadu. Zwrot *ecclesiam totius provincie caput dici* jest tekstowo wprost zależny od donacji Konstantyna, podobnie jak wyniesienie 12 koszy ziemi na fundamenty kościoła św. Jana na Lateranie; chodziło więc o dobowe zwroty i obrzędy towarzyszące elitarnej fundacji w Pradze, podobnie jak to było w Pegau. Wyszehad z kapitułą staje się nie tylko zapleczem sakralnym, miejscem lokalizacji skarbcza, ale trzeba zwrócić uwagę na znaczenie tej świątyni jako nekropoli nowo powstającej linii dynastycznej Wratysława, jak to Reitinger pokazał na przykładzie katedry dynastii salickiej w Spirze.

Pozycję Wratysława w żywej łączności z kościelnymi podmiotami na sąsiednich terenach Rzeszy ilustrują dokumenty dotyczące Czech z zagubionego kodeksu z klasztoru św. Emmermana w Ratyzbonie, wydane w 1729 r. przez Bernharda Peza¹⁴. Reitinger przybliży dyskusję o ich autentyczności, ale i tak przy ich unikalnej wymowie nie chodzi o oryginały (podobnie jak bliski *Codex Udalrici*). Niemniej odkrywają one inną twarz Wratysława II na terenie Niemiec, nie tylko władcy-wojownika – Przemysłida jest postrzegany jako „nietypowa” osobistość z wielkim autorytetem, do której zwróciło się nowo powstające zgromadzenie „Szkotów”

¹³ M. Bláhová, *Založení vyšehradské kapituly ve středověké historiografii*, [w:] *Královský Vyšehrad* 2, s. 13–31.

¹⁴ Wydane jako autentyczne w ramach *Codex diplomaticus et epistolaris regni Bohemiae*, t. I.

(mnichów z Irlandii). Autor przybliży kontakty z Wratysławem za pomocą schematu (il. 56). Reitinger skłania się też ku możliwości odwiedzin biskupa Meginwarda (1078–1098) w Pradze (jako wsparcie podczas nieobecności biskupa Jaromira), które były tradycyjnie uznawane za misyjne.

Problematykę majestatu królewskiego Wratysława analizuje Reitinger w związku ze świadectwem źródeł związanych z klasztorem benedyktynek w Pegau, który Wratysław faktycznie współzałożył z Wiprechtem. Roczniki z Pegau podkreślają niedoświadczoność godności królewskiej dla Wratysława i wskazują na zasługi Wiprechta z Grójca, który za swoją służbę dla cesarza Henryka IV podczas wyprawy rzymskiej został nagrodzony, po mediacji księcia Borzywoja, ręką córki czeskiego króla Judyty. Autor Pegawski sporadycznie zmyśla, zauważa drobniakowo Reitinger, kiedy podczas pracy z kroniką Frutolfa dla 1080 r., łączy „królewską włócznie” antykróla Rudolfa jednocześnie z wprowadzeniem Wratysława jako „księcia i króla”, a następnie spekulacyjnie przenosi koronację Wratysława do Würzburga (po bitwie pod Flarchheim, a przed rzymską wyprawą).

Autor pegawski równie barwnie opisuje jak pięć lat po śmierci Wratysława, żona Wiprechta – Judyta występowała jako „główna gwiazda” przy konsekracji klasztoru z udziałem szeregu saskich biskupów. Judyta podarowała „na ołtarz Bogu i świętemu Jakubowi” dary z wyposażenia królewskiego, koronę i dalmatykę. Reitinger pokazuje, że chodziło tutaj o jakieś ofiarowanie insygniów już nieistniejącego królestwa. Nie jest jednak jasne, kiedy miałyby dojść do przekazania właśnie tych dwóch przedmiotów Judycie (jeśli nie chodziło o część posagu) i czy by to np. popierała królowa – wdowa Swatawa. Królestwo w tamtym czasie nie było bowiem związane z jedną konkretną koroną i decydował wówczas Brzetysław II (który z trudnością radził sobie z wymagającym dziedzictwem po ojcu i szukał rady u Wiprechta).

Struktura oraz interpretacje w książce Reitingera może nie do końca odpowiadają schematowi Le Goffa ale – dzięki otwartej i twórczej analizie źródłowej – odpowiadają na rzeczywiste potrzeby czeskiej historiografii.

Doc. PhDr. Vratislav Vaníček, Ph.D.
Katedra společenských věd Fakulta stavební ČVUT v Praze
Thákurova 7, 166 29 Praha 6, Dejvice
vanicekv@fsv.cvut.cz

(tłumaczenie z języka czeskiego: Robert T. Tomczak)